

opusdei.org

Historia Opus Dei: założenie i pierwsze lata

Fragment książki Historia Opus Dei (José Luis González Gullón, John F. Coverdale). Rozdział 1 (A).

06-04-2022

I. ZAŁOŻENIE I PIERWSZE LATA DZIAŁALNOŚCI (1928-1939)

TRAKTAT WERSALSKI Pod koniec I wojny światowej zmienił geopolitykę międzynarodową. Zwycięzcy wojny - w tym Wielka Brytania, Francja i

Stany Zjednoczone - uznali Niemcy i ich sojuszników za winnych i narzucili im demilitaryzację. Mimo że utworzyli Ligę Narodów, która miała pośredniczyć w sporach międzynarodowych, zawetowali członkostwo Niemiec. Tymczasem rewolucja bolszewicka w 1917 roku obaliła w Rosji carat i zapoczątkowała powstanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, państwa oficjalnie komunistycznego. Związek Radziecki, kierowany najpierw przez Włodzimierza Lenina, a następnie przez Józefa Stalina, ustanowił żelazną dyktaturę proletariatu, która pochłonęła życie milionów Rosjan, a później także innych narodów.

Kraje zachodnie o ustroju demokratycznym przeżyły lata 20. jako czas postępu naukowego, wzrostu gospodarczego opartego na przemyśle i sektorze usług, rozwoju wielkich metropolii w Stanach

Zjednoczonych i Europie, masowego upowszechnienia radia i telefonu, a wśród zamożnych - samochodów i pierwszych komercyjnych podróży lotniczych. Sportowcy i aktorzy filmowi - nowe postacie medialne - odmienili styl życia.

Dobrobyt gospodarczy został zachwiany w październiku 1929 r. przez potężny krach na nowojorskiej giełdzie. Późniejszy kryzys - Wielki Kryzys - dotknął również Europę. Dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych prezydent USA Franklin Roosevelt zdołał ożywić gospodarkę i społeczeństwo, stosując interwencjonizm państwowy, który nazwał Nowym Ładem (New Deal).

W 1922 r. Benito Mussolini został premierem Włoch i rozpoczął budowę reżimu faszystowskiego, a w 1933 r. Adolf Hitler zapoczątkował niemiecki narodowy socjalizm. Te totalitaryzmy wywołały głęboki

kryzys demokracji liberalnej na kontynencie europejskim. W 1938 roku, ku zdumieniu całego świata, Niemcy zaanektowały Austrię i region Sudetów w Czechosłowacji. Następnie podpisał pakt o nieagresji z innym państwem totalitarnym - Związkiem Radzieckim. Na wschodzie, w 1937 r., Japonia najechała na Chiny, co doprowadziło do poważnego konfliktu zbrojnego między tymi dwoma krajami. Pojawiła się groźba wybuchu nowego konfliktu światowego.

W tym okresie w Hiszpanii istniały trzy systemy polityczne, które po sobie następowały. Dyktatura generała Miguela Primo de Riverę rozpoczęła się w 1923 roku przy poparciu króla Alfonsa XIII i zakończyła się niepowodzeniem w 1930 roku, ponieważ nie udało jej się odnowić życia politycznego i społecznego. Brak wolności wywołał silny ruch reakcji przeciwko

monarchii. 14 kwietnia 1931 r. została proklamowana II Republika Hiszpańska. Od samego początku nowy system konstytucyjny borykał się z brakiem porozumienia politycznego, nietolerancją i rosnącą przemocą. W lipcu 1936 r. generałowie armii dokonali zamachu stanu. Powstanie zbrojne zwyciężyło tylko w połowie Hiszpanii i doprowadziło do trwającej trzy lata zacieklej wojny domowej, która pochłonęła cały kraj. Kiedy konflikt zakończył się w kwietniu 1939 roku, zwycięski generał Francisco Franco ustanowił swój autorytarny reżim.

Papieżem tych dziesięcioleci był Pius XI, który w 1922 r. został wybrany na Stolicę Piotrową. Dyplomacją watykańską kierowali jego sekretarze stanu, kolejno Pietro Gasparri i Eugenio Pacelli. Dzięki porozumieniu z Mussolinim, zawartemu w Paktach Laterańskich w 1929 r., Watykan został uznany za

suwerenne państwo i nawiązano stosunki dyplomatyczne z faszystowskimi Włochami. Na różne sposoby papież krytykuje dominujące ideologie. W marcu 1937 r. opublikował dwie encykliki potępiające niemiecki totalitaryzm narodowosocjalistyczny, komunizm sowiecki i rząd rewolucyjny Meksyku. Papież uważnie śledził rozwój represji wobec katolików w czasie meksykańskiej wojny Cristero (1926-1929) i hiszpańskiej wojny domowej (1936-1939). Starał się wspierać wiernych po obu stronach; na przykład uznał władzę Franco dopiero w maju 1938 r., kiedy stało się jasne, że wygra on konflikt zbrojny.

Dewizą pontyfikatu Piusa XI (1922-1939) było hasło Pax Christi in regno Christi (Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym): ustanowienie społeczeństwa chrześcijańskiego we współczesnym

świecie. Opublikował on liczne encykliki o charakterze społecznym i moralnym. W szczególności promował Akcję Katolicką, rozumianą jako udział świeckich w apostołstwie hierarchicznym Kościoła. W obliczu przyspieszonego procesu sekularyzacji papież wezwał świeckich do centralnej współpracy w tworzeniu porządku społecznego o chrześcijańskich korzeniach. Świeccy, pod przewodnictwem biskupów, mieli nieść Ewangelię do środowisk społecznych i zawodowych, w których nie było duchownych.

1

Założenie Dzieła

JOSEMARÍA ESCRIVÁ przybył do MADRYTU 20 kwietnia 1927 roku. Zapisał się na studia doktoranckie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Centralnego i zamieszkał w Casa Sacerdotal, domu dla księży spoza

diecezji. Rezydencją tą kierowały Damy Apostolskie Najświętszego Serca Jezusowego, nowe zgromadzenie zakonne. Miesiąc później założycielka Zgromadzenia zaoferowała mu posługę kapelana w kościele Patronatu Chorych, siedzibie zakonnic i miejscu różnych działań charytatywnych. 1 czerwca Don Josemaría rozpoczął pracę duszpasterską, która polegała na odprawianiu Mszy świętej, wystawianiu Najświętszego Sakramentu, spowiadaniu w konfesjonale, a wieczorem na odmawianiu różańca i błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem. Ponadto w weekendy spowiadał dzieci ze szkół prowadzonych przez damy apostolskie dla potrzebujących rodzin. I choć nie należało to do jego obowiązków kapelana, często odwiedzał chorych o ograniczonych możliwościach finansowych w ich domach, aby przynieść im Komunię i

udzielić sakramentalnego pojednania.

Pięć miesięcy później Escrivá wynajął mieszkanie, w którym zamieszkał z matką i rodzeństwem. Powodowany potrzebą finansowego utrzymania rodziny, podjął pracę jako wykładowca prawa rzymskiego i kanonicznego w Academia Cicuéndez, prywatnym centrum nauczania, które przygotowywało do wstąpienia na Wydział Prawa i pogłębiało wiedzę z niektórych przedmiotów. Ksiądz uczył dwa popołudnia w tygodniu co najmniej do 1931 r.^[1].

PIERWOTNE WYDARZENIE ZAŁOŻYCIELSKIE

30 września 1928 r. Josemaría Escrivá wraz z sześcioma innymi księżmi udał się na rekolekcje do klasztoru lazarystów, położonego na północnych przedmieściach Madrytu. We wtorek, 2 października,

po odprawieniu Mszy św. poszedł się do swojego pokoju i zaczął czytać kartki, na których zapisywał idee i wydarzenia, które uważał za natchnione przez Boga i które stanowiły część przeczuć. Nagle "Jezus zechciał, aby nadać *konkretną formę* swojemu Dziełu"^[2]: zebrał "w jedną całość luźne notatki, które do tej pory robił"^[3] i "zdał sobie sprawę, jak piękne i ciężkie brzemię Pan, w swej niewytłumaczalnej dobroci, włożył na jego barki"^[*]. Co dzieje się momencie tak ogromnej wagi?

Młody kapłan wyjaśnił wówczas, że otrzymał łaskę o charakterze nadprzyrodzonym, "oświecenie *na całe Dzieło*"^[4], "jasne, ogólne pojęcie o mojej misji"^[5], które otworzyło przed nim "ogromną panoramę apostolską"^[6]. Wzruszony, bo właśnie "ujrzał wyraźnie wolę Bożą"^[7], o którą tak bardzo się modlił, uklęknął i złożył dziękczynienie. Usłyszał wtedy dźwięk dzwonów parafii

Matki Bożej Anielskiej, wzywających wiernych na Mszę św. Wydarzenie to uznał później za znak wstawiennictwa Maryi i aniołów w chwili założycielskiej.

Nie zachował się żaden tekst wyjaśniający lub normatywny dotyczący treści pierwotnej wizji Opus Dei. Być może Escrivá nie chciał zamykać w jednej relacji światła o charakterze nadprzyrodzonym i wolał wyjaśniać je przez całe swoje życie. Przynajmniej w słowach i na piśmie powiedział, że otrzymał załączek nauczania, otwartego na dalszy rozwój, które zawierało dwa nierozłączne wymiary: przesłanie i instytucję.

Z jednej strony, Josemaría Escrivá czuł się depozytariuszem chrześcijańskiego przesłania, z którym wiązała się misja: głoszenie powszechnego powołania do

świętości w sferze świeckiej. Według jego własnych słów po latach, miał on "propagować wśród ludzi wszystkich klas społecznych pragnienie chrześcijańskiej doskonałości pośród świata" [†].

Charyzmat ten był przeznaczony dla każdego miejsca, czasu i kultury; w swej pełni był skierowany do zwykłych chrześcijan - świeckich i świeckich kapłanów - wezwanych do odkrywania w rzeczywistości ludzkiej i doczesnej drogi prowadzącej do chrześcijańskiej pełni.

Z drugiej strony rozumiał, że musi istnieć instytucja, której członkowie będą wcielać i rozpowszechniać to przesłanie. Złożona z świeckich mężczyzn i kapłanów świeckich, którzy w końcu staną się rzeszą. Wszystkich łączyłoby to samo poczucie powołania i przynależności do duchowej rodziny, angażowałiby się w niektóre praktyki pobożności

chrześcijańskiej, dążyliby do świętości i żyliby chrześcijańskim apostołstwem we własnych środowiskach zawodowych, rodzinnych i społecznych.

To założycielskie oświecenie odcisnęło się w głowie i sercu Escrivy. Mówił o tym przez całe życie z przekonaniem kogoś, kto był świadkiem jakiegoś wydarzenia. Podobnie stało się później z innymi otrzymanymi pomocami, które uzupełniły przesłanie założycielskie. Nazywał je łaskami tumbacyjnymi, ponieważ uważał, że działanie Boga w nim jest tak samo oczywiste, jak i nieoczekiwane^[8].

POCZĄTKOWY ETAP ROZWOJU

Według notatki Josemaríi Escrivá, 2 października 1928 r. "rozpoczął się *rozwój płodowy*, ale bardzo aktywny rozwój Opus Dei"; w tym samym czasie "*zakończyły się pierwsze inspiracje*". Potem nastąpiło

trzydzieści miesięcy "milczenia Pana", "bez głosu Jezusa"^[9]. W tym czasie Escrivá skupił się na modlitwie do Boga. Zwrócił się także za wstawiennictwem Mercedes Reyna, damy apostolskiej, która zmarła w styczniu 1929 roku, ciesząc się opinią świętości, a którą miał okazję poznać. A ubogich, chorych i umierających, którymi opiekował się w swojej działalności duszpasterskiej, prosił o modlitwę i ofiarowanie Bogu ich dolegliwości w swojej intencji.

Jeśli chodzi o otrzymane przesłanie, powszechne wezwanie do świętości lub doskonałości było obecne w ówczesnej teologii i magisterium; na przykład w 1923 roku Pius XI napisał w encyklice *Rerum omnium*, że "dążenie do świętości życia" jest "prawem, które zobowiązuje nas wszystkich bez wyjątku"^[‡]. W przypadku Escrivy oryginalność przesłania polegała na tym, że

otrzymał je w sposób charyzmatyczny, to znaczy, że uznał je za dar Boży, a nie owoc osobistej refleksji; że było ono skierowane w sposób szczególny do świeckiej części Kościoła, do ludzi zanurzonych w życiu codziennym; i że zostało rozpowszechniane przez instytucję, której członkowie starali się wcielić przesłanie świętości, a następnie przekazać je wielkiej rzeszy zwykłych ludzi.

Jeśli chodzi o instytucję, ojciec Josemaría uznał, że być może istnieje już jedna, która ma takie same cele. Według jego słów, miał on " tyle pokory, by myśleć, że na świecie mogą istnieć rzeczy, które nie różnią się od tego, o co On mnie prosi". Przyjął taką postawę - później przeprosił swoje duchowe dzieci za to, co uważał za początkową opieszałość - ponieważ Opus Dei nie było jego pomysłem i ponieważ nie chciał być założycielem: "Z fałszywą

pokorą, kiedy pracowałem szukając pierwszych dusz, pierwszych powołań i formowałem je, powiedziałem: “Jest zbyt wiele fundacji, po co więcej? Czy nie znajdę w świecie, już istniejący, tego, czego chce Pan? Jeśli tak, to lepiej tam pójść, być żołnierzem w szeregu, niż samemu założyć, co mogłoby być owocem pychy”^[10]___.

Escrivá zapoznawał się z różnymi rzeczywistościami kościelnymi, w których członkowie żyli całkowitym oddaniem się Bogu, nie tworząc tradycyjnego zgromadzenia zakonnego, i w których działalność prowadzili ludzie świeccy i księża świeccy. Jego badania wykazały, że nic nie było takie, jak to, co widział w swoim sercu: czasami znajdował różnice natury instytucjonalnej - na przykład obecność kobiet - a innym razem napotykał na rozbieżności w odniesieniu do przesłania^[11]___.

Jednak już w czerwcu 1929 r. przyjął pierwszego zwolennika. José (Pepe) Romeo był studentem przygotowującym się do wstąpienia do Szkoły Architektury w Madrycie, choć w tym czasie mieszkał w Saragossie. W tym samym miesiącu był w Madrycie, gdzie zdawał egzaminy. Pewnego dnia Escrivá wyjaśnił mu, na czym polega Dzieło, a Romeo zgodził się mu towarzyszyć. Podobnie sześć miesięcy później, w okresie Bożego Narodzenia, Norberto Rodríguez, ksiądz diecezjalny z Astorgi i drugi kapelan Patronatu Chorych, poprosił Escrivę, aby pozwolił mu pójść za sobą^[12].

W listopadzie 1929 odnowił się “ten duchowy nurt boskiego natchnienia dla D. [Dzieła] B. [Boga], nakreślając, formując, to czego On chciał...”. Od tego momentu — jak zauważył Escrivá — „odnawia się szczególna, bardzo konkretna pomoc Pana i robię notatki”^[13]. Te nowe

wewnętrzne ruchy pomogły księdzu rozwinąć pierwotne światło, które było jasne tylko w jego rdzeniu.

14 lutego 1930 r. miało miejsce kolejne decydujące wydarzenie założycielskie. Don Josemaría odprawił Mszę św. w domu matki założycielki Dam Apostolskich. Po Komunii zrozumiał, że w tej instytucji powinny być także kobiety. Według jego własnych słów: "Nie mogę powiedzieć, że widziałem, ale mogę powiedzieć, że *intelektualnie*, w szczegółach (później dodałem inne rzeczy, w miarę jak rozwijałem swoją *wizję intelektualną*), pojąłem, czym miała być sekcja żeńska Opus Dei". Ponadto zdał sobie sprawę, że nie powinien kontynuować poszukiwań tego, co widział w październiku 1928 roku. Bóg wzywał ją do otwarcia nowej drogi w Kościele: "Trzeba było założyć, bez wątpienia"^[14], jak później wyjaśniła, wspominając tę datę. W ten sposób podjął się zadania

zapoczątkowania nowej instytucji Kościoła, która miała być ukształtowana jako rzeczywistość eklezjalna z jedną głową - założycielem - i dwiema sekcjami, męską i żeńską, obie o równej aktywności w celu szerzenia orędzia.

Miesiące później nadał instytucji nazwę. Stało się to dzięki jego kierownikowi duchowemu, jezuicie Valentínowi Sánchezowi Ruizowi, u którego spowiadał się od lipca 1930 roku. Pewnego dnia Sánchez Ruiz zapytał go, jak przebiega "to dzieło Boże", ponieważ "dzieło" było wówczas ogólną nazwą wszelkiej działalności duszpasterskiej lub apostołskiej. Escrivá uważał, że jest to nazwa, którą można zastosować do rzeczywistości, która będąc natchniona, jest właściwie "Dziełem Bożym" [§].

Do tego czasu Josemaría Escrivá zapisywał rozważania natury

duchowej na luźnych kartkach. W połowie lat trzydziestych przepisał w dwóch zeszytach ponad dwieście pięćdziesiąt notatek. W następnym dziesięcioleciu kontynuował zwyczaj pisania kolejnych zeszytów, aż w sumie napisał dziewięć, które nazwał *Apuntes íntimos* lub *Catalinas* [Katarzynki], z nabożeństwa do świętej ze Sieny; wszystkie zachowały się z wyjątkiem pierwszego, który spalił, ponieważ doznał nadzwyczajnej łaski i nie chciał uchodzić za świętego. W pismach tych Escrivá zapisywał sprawy duchowe, refleksje na temat swoich kontaktów z Bogiem i z ludźmi, których znał, plany struktur prawnych zgodnych z prawem i życiem Kościoła oraz aspekty ducha, celów i działalności Opus Dei.

Używając sformułowań zaczerpniętych z tradycji chrześcijańskiej, Josemaría Escrivá zapisał wyłącznie duchowe cele

Dzieła Bożego: oddać Bogu wszelką chwałę (*Deo omnis gloria*), uświęcić się i współpracować w Kościele dla zbawienia ludzkości (*Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam*) oraz sprawić, aby Chrystus skutecznie królował w społeczeństwie (*Regnare Christum volumus*). Jego spojrzenie poszerzyło się na myśl o działalności, jaką będzie prowadzić Opus Dei, "istota o boskich wnętrznościach, która odda Bogu całą chwałę i potwierdzi Jego panowanie na wieki", o uniwersalnym i skutecznym zastosowaniu: "Wkrótce nadejdzie Pięćdziesiątnica Dzieła Bożego (...) i cały świat usłyszy we wszystkich językach pełne zachwyty okrzyki żołnierzy Wielkiego Króla: - *Regnare Christum volumus!*"^[15].

Na temat ducha czy też fundamentalnego przesłania Opus Dei wskazał, że można go wyrazić poprzez trzy aspekty życia chrześcijańskiego: modlitwę (*Oratio*),

umartwienie i pokutę (*Expiatio*) oraz działanie apostolskie (*Actio*), które prowadzą do poruszania się w świecie pod hasłem "Bóg i odwaga! Do tej triady dodał to, co określił jako miłość dziecka Bożego, która jest jednocześnie celem Dzieła: Jezusa, Maryję i Papieża^[16].

Jeśli chodzi o strukturę prawną tej instytucji, dokonał przeglądu prawa kanonicznego Kościoła. Nie znalazł takiej figury, która łączyłaby pełne oddanie się Bogu z całkowitą świeckością jej członków. Pomyślał o zakonach militarnych, utworzonych w czasach wypraw krzyżowych dla opieki i obrony pielgrzymów w drodze do Ziemi Świętej, ale potem odrzucił to rozwiązanie. Uważał również, że najbardziej odpowiednim kanonicznym określeniem dla dwóch sekcji Dzieła może być określenie pobożnego związku lub stowarzyszenia wiernych, do którego może

przystąpić wspólnota kapłanów świeckich. Aby wzmocnić przekonanie, że członkowie Opus Dei są zwykłymi wiernymi, wskazał, że będą oni pracować w instytucjach cywilnych, nie będą nosić szczególnych znaków zewnętrznych, takich jak odznaki czy habity, i że będą obywatelami jak inni w życiu społecznym^[17].

Również w 1930 r. założyciel nakreślił schematy organizacyjne. Dzieło składałoby się z dwóch części, jednej dla mężczyzn i jednej dla kobiet, które biegingby równolegle, połączone u wezglowia. Dodał również, jakiego rodzaju będą to członkowie - samotni i żonaci, księża i świeccy - oraz jakie otrzymają wykształcenie. Jeśli chodzi o działalność wiernych, wskazał, że ich głównym apostołstwem będzie apostołstwo osobiste, to znaczy, że każdy będzie głosił naukę o powołaniu do świętości w swoim

miejscu pracy i w swoich relacjach społecznych. Jednocześnie Dzieło prowadziłyby działalność korporacyjną o charakterze cywilnym, zarządzaną przez profesjonalistów i podlegającą ustawodawstwu każdego kraju. Realizowałyby się one w rezydencjach, sanatoriach, domach spokojnej starości oraz w środowiskach intelektualistów, dziennikarzy, lekarzy, przemysłowców i przedsiębiorców zajmujących się organizacją czasu wolnego^[18].

Wobec tak wielu pomysłów i osiągnięć Escrivá uważał, że jego notatki są jak "zarodek, który będzie przypominał pełną istotę, być może tak jak jajko przypomina aroganckiego kurczaka, który wyjdzie ze skorupki". Latem 1930 r. zanotował: "Z przerażeniem patrzę na to, co Bóg czyni: nigdy nie myślałem o tych dziełach, które Pan

inspiruje, jak one się urzeczywistniają. Na początku widać wyraźnie mglisty pomysł. To On sprawił, że te rozmazane cienie stały się czymś precyzyjnym, zdecydowanym i realnym. On! Na całą Jego chwałę". W ten sposób dokonał rozróżnienia między celami i duchem Dzieła, które zostały określone w momencie jego założenia, a strukturą prawną, zarządem i organizacją apostołstw Opus Dei, które będą dostosowywane w miarę upływu czasu i zdobywania doświadczenia. Brak rozwiązań dla wszystkich spraw szczegółowych nie martwił go zbyt, ponieważ sądził, że Bóg oświeci go "w jego godzinie"^[19].

Josemaría Escrivá, który znał sposób życia Ewangelią w innych instytucjach Kościoła, zaadoptował tradycyjne terminy i praktyki pobożnościowe. Natomiast jeśli chodzi o naturę Dzieła, które ma

oryginalne podłoże, to w swojej modlitwie starał się przede wszystkim szukać teologicznych podstaw jego przesłania. Przez całe swoje życie czuł się zawsze wolny w zmienianiu programu działań w zakresie pobożności chrześcijańskiej członków Opus Dei, w modyfikowaniu używanych przez siebie wyrażeń, jeśli nabierały one innej wartości semantycznej, w przepracowywaniu sposobów, w jakie Dzieło oferowało formację chrześcijańską, w dostosowywaniu form działalności korporacyjnej i osobistej.

Od początku odrzucał też propozycje zjednoczenia Dzieła i jego działalności z innymi instytucjami kościelnymi. To jak i do czego Opus Dei było powołane uniemożliwiło jego zrzeszenie, skopiowanie lub rozpuszczenie w innych rzeczywistościach kościelnych. W przeciwnym razie, jak sądził,

początkowe oświecenie byłoby zaprzepaszczone.

NOWE ŚWIATŁA I PIERWSI ZWOLENNICY

Josemaría Escrivá uważał - i potwierdził to jego spowiednik, ojciec Sánchez Ruiz - że Opus Dei powinno stawiać pierwsze kroki w Madrycie, mieście, które "było moim Damaszkiem, ponieważ tutaj spadły łuski z oczu mojej duszy" i, jak sam przyznał, gdzie "otrzymałem moją misję"^[20]. Z tego powodu odnowił pozwolenia biskupów Saragossy i Madrytu-Alcalá na zamieszkanie w stolicy Hiszpanii; opóźnił ukończenie studiów doktoranckich, które miał ukończyć w 1935 r.; kontynuował pracę nad doktoratem, co było oficjalnym powodem jego pobytu w Madrycie; szukał bardziej stabilnego zajęcia duszpasterskiego z prawnego i ekonomicznego punktu widzenia (np. podjął kroki, choć bez

powodzenia, aby zostać kapelanem wojskowym, kanonikiem lub rozpocząć karierę dyplomatyczną).

Don Josemaría nie miał majątku, wpływowych kontaktów ani prestiżu społecznego. Był księdzem z innej diecezji, który przebywał w Madrycie z powodów naukowych i mieszkał ze swoją rodziną, która miała niewiele środków do życia. Później podsumuje to stwierdzeniem, że miał "dwadzieścia sześć lat, łaskę Bożą i dobry humor"^[21]. W słowach tych zawarł kilka kluczowych elementów: młody wiek, który pozwolił mu sprostać długotrwałemu zadaniu głoszenia orędzia, świadomość, że cieszy się szczególną pomocą Boga, oraz pogodne usposobienie, które szło w parze z wielkodusznym sercem.

Escrivá mówił o Dziele ludziom, którzy zostali mu przedstawieni lub których spotkał w kierownictwie

duchowym. Ukazał im uniwersalną wizję ewangelizacyjną, która polegała na wprowadzeniu Boga do społeczności świeckiej, aby ją przemienić od wewnątrz. Zadanie to mieli podjąć zwykli mężczyźni i kobiety, którzy poprzez nieustanne życie modlitwą i osobistą pokutą mieli głosić Bożą prawdę w zwykłych okolicznościach pracy, rodziny i stosunków społecznych. Wobec tak wielkiego podejścia prosił o wiarę, że Opus Dei jest boskiego pochodzenia - "Pan założył swoje dzieło", powtarzał - i zaufanie do niego, jego świadectwa "świateł" i "natchnień" o charakterze nadprzyrodzonym. Na przykład, gdy jeden ze studentów powiedział mu kiedyś, że koncepcja Dzieła jest piękna, ale on uważa ją za mrzonkę, ksiądz odpowiedział: "Słuchaj, to nie jest mój wymysł, to jest głos Boga"^[22].

Stopniowo zwiększał liczbę osób, z którymi utrzymywał kontakt.

Nawiązał przyjaźnię z dawnymi i bliższymi czasami, jak na przykład z Isidoro Zorzano, z którym uczył się w gimnazjum w Logroño i który w tym czasie pracował w Maladze, w Kolejach Andaluzjskich. 24 sierpnia 1930 r. Zorzano przejeżdżał przez Madryt i spotkał Escrivę na ulicy. Założyciel wyjaśnił mu zasady działania Dzieła i jeszcze tego samego dnia Zorzano poprosił o przyjęcie^[23].

Często spacerował z José Romeo i jego przyjaciółmi po ulicy lub towarzyszył im w El Sotanillo, kawiarni w pobliżu Puerta de Alcalá. Na tych spotkaniach ksiądz rozmawiał na wszystkie tematy, z wyjątkiem kwestii politycznych, w których wolał się nie wypowiadać. Niektórzy z tych młodych ludzi, na przykład Adolfo Gómez Ruiz, student medycyny, przyłączyli się do Dzieła, podobnie jak malarz José Muñoz Aycuens. Spotkał się też z kolejnymi

księżmi diecezjalnymi. Dwóch z nich, Sebastián Cirac i Lino Veá-Murguía, wyraziło pragnienie, by dołączyć do Dzieła. W szerszym sensie korzystał z przesłania Dzieła, przemawiając do robotników i rzemieślników, którzy uczestniczyli w zajęciach doktrynalnych organizowanych przez Patronat Chorych; na przykład w lutym 1930 roku wygłosił kazanie do robotników podczas misji, która odbyła się w kaplicy biskupiej przy kościele parafialnym San Andrés. Już wtedy uważał - jak później napisał - że rozprzestrzenianie się Opus Dei było "wielką katechezą"^[24].

Kiedy uznał, że dana osoba może zrozumieć i żyć duchem Dzieła, zapraszał ją do zastanowienia się, czy to jest jej chrześcijańska droga. Był przekonany, że jeśli Opatrzność powierzyła mu charyzmat, to da mu również ludzi i środki do jego realizacji. Jednocześnie podejmował wszelkie możliwe wysiłki,

poczynając od intensywnej modlitwy i umartwienia. Z drugiej strony, nie organizował *impresz promocyjnych* ani nie publikował wyjaśnień na temat Opus Dei w katolickich czasopismach czy gazetach. Uważał, że przesłanie powinno być rozpowszechniane pojedynczo, w rozmowach między przyjaciółmi. Jak zauważył, "Dzieło wzrastało wewnątrz, nienarodzone, w ciąży: pozostawało tylko osobiste apostołstwo"^[25]_____.

Te okoliczności powstania fundacji krzyżowały się z ewolucją Hiszpanii. W kwietniu 1931 r. proklamowano II Republikę, a król Alfons XIII udał się na wygnanie, aby uniknąć wojny domowej. Kilka tygodni później kardynał prymas opublikował list pasterski, w którym skrytykował nową formę rządów i jej świecki projekt. W reakcji na to, 11 maja zaczęto *palenie klasztorów*. Grupy bojowników związkowych

plądrowały i podpalały kościoły i klasztory - w Madrycie spalono ich dziesięć - większość z nich należała do zakonów. Sam Escrivá w pośpiechu usunął Eucharystię z kaplicy Patronatu Chorych i szukał bezpiecznego mieszkania dla swojej rodziny. W tych miesiącach założyciel próbował zmienić swoją działalność duszpasterską. Z jednej strony, potrzebował pracy kapłańskiej, która pozwoliłaby mu poświęcić czas na rozwój Opus Dei; z drugiej strony, nie było mu na rękę szukanie kobiet dla Opus Dei przebywając w konfesjonale Patronatu Chorych, ponieważ był to dom macierzysty Dam Apostolskich. Ponadto miał niesnaski z ich przełożonymi, ponieważ nie poparli go w jego staraniach o kanonizację siostry Mercedes Reyny.

Latem 1931 r. znalazł nowe zajęcie duszpasterskie. Klasztor Augustianek, należący do Patronatu

św. Elżbiety, potrzebował kapelana. Stanowisko to było niepewne z prawnego punktu widzenia i nie wiązało się z pensją, która została zniesiona przez Republikę. Ale to rozwiązanie odpowiadało Escrivie, ponieważ przeszedł pod jurysdykcję pałacową - osób i dóbr dawnej Korony, takich jak Patronat Świętej Elżbiety - z większą stabilnością pobytu w Madrycie i czasem na rozwój fundacji. Ksiądz przyjął tę posadę, choć nie obyło się bez cierpienia, ponieważ w następnych miesiącach jego rodzina była w materialnej potrzebie.

Założyciel podtrzymywał zwyczaj odwiedzania chorych, aby otoczyć ich ludzką i duchową opieką. W niedzielne popołudnia rejestrował się jako wolontariusz w Szpitalu Prowincjonalnym w Madrycie i jeździł - sam lub w towarzystwie studentów i znajomych księży - do innych szpitali. W pewnym sensie

był to koniec jednego etapu odwiedzin w domach ubogich i początek drugiego - opieki nad chorymi w szpitalach. Jak pisał o sobie, wśród chorych jego "kapłańskie serce"^[26] powiększało się. Ponadto prosił ich o modlitwę i ofiarowanie Bogu swoich dolegliwości, aby Dzieło mogło przebyć swoją drogę.

W tym czasie wzrastał wewnętrzny świat Escrivy i kształtowała się ogólna idea Opus Dei. 7 sierpnia, odprawiając Mszę św. w Patronacie Chorych, na nowo zrozumiał słowa Jezusa Chrystusa: "*Gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie*" (J 12, 32). Rozumiał, że chrześcijanin utożsamia się z Chrystusem i uobecnia Go w świecie poprzez swoją działalność. Według notatki z tego dnia: "Zrozumiałem - pisał - że to mężczyźni i kobiety Boże wyniosą krzyż z nauką Chrystusa ponad

szczyt wszelkiej ludzkiej działalności.... I ujrzałem, jak Pan triumfuje, przyciągając wszystko do siebie". Praca jawi się więc jako materia uświęcająca "mężczyzn i kobiety Bożych" oraz jako narzędzie, dzięki któremu uświęcają oni siebie i innych. To nauczanie stało się hermeneutycznym kluczem do zrozumienia ducha Opus Dei, który "opiera się w swej istocie na zwykłej pracy, na pracy zawodowej wykonywanej pośród świata"^[27].

Wydarzenia te splotły się ze skomplikowaną sytuacją polityczną w Hiszpanii, którą Escrivá znosił ze smutkiem z powodu ataków i krytyki skierowanych przeciwko osobom i instytucjom kościelnym. W październiku 1931 roku Kortezy zatwierdziły artykuły nowej konstytucji republikańskiej, która ustanawiała model rozdziału, w którym zakony były podporządkowane państwu i miały

zakaz nauczania. Ponadto rozwiązano Towarzystwo Jezusowe, zgromadzenie, które stanowiło znaczną część katolickiej elity kraju.

Jesienią 1931 roku Josemaría Escrivá doznał silnych inspiracji chrystocentrycznych. 16 października, jadąc tramwajem, nagle poczuł "działanie Pana, który sprawił, że ta czuła inwokacja zakiełkowała w moim sercu i na moich ustach z siłą czegoś imperatywnego: *Abba! Pater!*"^[28]. Na chwilę stracił poczucie przestrzeni i czasu, ponieważ przepełniała go radość z tego, że jest dzieckiem Bożym i ma świadomość, że nim jest. Odtąd wskazywał, że fundamentem ducha Opus Dei jest głębokie poczucie Bożego synostwa.

Pielęgnował więź z Miłością Miłosierną - szczególną formą nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa - i żył drogą duchowego

dzieciństwa, którą podziwiał u damy apostołskiej Mercedes Reyna, której dewizą było "ukryć się i zniknąć"^[29]____. Escrivá czuł ojcowską obecność Boga w swojej duszy i widział siebie jako dziecko w Jego rękach. W tym duchowym klimacie, pewnego dnia, podczas nowenny do Niepokalanego Poczęcia w 1931 r., napisał krótki utwór zatytułowany Różaniec Święty. Pismo, o przystępnej literackiej wymowie, zaprasza czytelnika do towarzyszenia narratorowi w każdej ze scen różańca. Kontemplacja Jezusa, Maryi, Józefa i innych postaci z Ewangelii przelewa się w frazy uczuć i postanowień dotyczących poprawy życia chrześcijańskiego. Założyciel przeniósł rękopis na velograf - maszynę powielającą domowej roboty - i rozdał go wśród tych, którzy zbliżali się do jego apostołstwa^[30]____.

W 1932 r. przestudiował dogłębnie *Decenarium do Ducha Świętego*

Franciszki Javiery del Valle, kobiety skromnej - była krawcową - która napisała kilka medytacji o wielkiej głębi duchowej; podjął też postanowienie przeczytania *Dziejów duszy świętej* Teresy z Lisieux. Gdy nadeszło lato tego samego roku, zebrała część swoich notatek, pochodzących głównie z *Apuntes íntimos*, i sporządziła ich wydanie w formie maszynopisu w książeczce zatytułowanej *Consideraciones espirituales* (Rozważania duchowe). Publikacja składała się z 246 zdań, które miały prowadzić czytelnika, jak po równi pochyłej, do rozważenia Bożego wezwania i odpowiedzi na nie człowieka^[31].

W roku akademickim 1931-1932 spotykał się i wyjaśniał zasady Opus Dei małym grupom studentów, głównie przyjaciółom José Romeo, mężczyznom różnych zawodów i rzemieślnikom, którzy opiekowali się chorymi w szpitalu prowincjalnym,

kobietom - niektórym młodym profesjonalistkom oraz pacjentkom - które spotkał w konfesjonale u Świętej Elżbiety, a także księżom diecezjalnym, z którymi miał kontakt osobiście lub przez Lino Vea-Murguía.

Od 22 lutego 1932 r. w każdy poniedziałek spotykał się z księżmi na zajęciach formacyjnych. W pierwszym spotkaniu wzięło udział pięć osób. Założyciel chciał, aby księża ci utożsamiali się z duchem Dzieła i pomagali mu w przekazywaniu go świeckim. W większości byli to duchowni dobrze uformowani duchowo, wykazywali się pewną troską społeczną i nie posługiwali w parafiach, lecz byli kapelanami u sióstr zakonnych lub w szpitalach. Z tych powodów mieli możliwości i czas, aby zajmować się działalnością duszpasterską i formacyjną Opus Dei^[32].

W kontaktach z kobietami, Don Josemaría napotkał więcej trudności. Po przybyciu do Patronatu Świętej Elżbiety podjął się kierownictwa duchowego kilku młodych kobiet z okolicy, które przychodziły do spowiedzi. Jedną z nich, Carmen Cuervo, poprosiła o przyjęcie do Dzieła 14 lutego 1932 roku. Była to doświadczona kobieta, urzędniczka państwowa, znająca kilka języków. Założyciel stopniowo wyjaśniał jej ducha Opus Dei. Był przekonany, że gdy tylko przyswoi sobie tę wiedzę, stanie się głównym jej propagatorem wśród kobiet. W następnych miesiącach dwie przewlekłe chore kobiety - María Ignacia García Escobar i Antonia Sierra - oraz dwie inne dziewczyny z okolicy Świętej Elżbiety, Modesta Cabeza i Hermógenes García, złożyły podania o przyjęcie do Dzieła. Później do Opus Dei wstąpiło jeszcze trzy inne osoby. Z kolei Cuervo zdystansowała się od założyciela, ponieważ nie

potrafiła przyswoić sobie przesłania Dzieła, a García Escobar zmarła na gruźlicę^[33].

Latem 1932 roku dwa wydarzenia tymczasowo spowolniły rozprzestrzenianie się Opus Dei. Z jednej strony, ksiądz, który wydawał się najlepiej rozumieć Dzieło - José María Somoano - zmarł 16 lipca po trzech dniach silnego bólu i wymiotów. Groźby śmierci otrzymane w poprzednich miesiącach oraz zjadliwość choroby wskazywały na otrucie z nienawiści do wiary. Ponadto José Romeo i niektórzy jego przyjaciele - zwolennicy powrotu do autorytarnej, pozaparlamentarnej monarchii - wzięli udział w próbie zamachu stanu, którą 10 sierpnia przeprowadził generał Sanjurjo. Większość z nich poszła do więzienia lub na wygnanie, tak więc Don Josemaría - który nie był zaangażowany w taką działalność

polityczną - widział, jak grupa studentów, których znał, rozproszyła się^[34].

Po czterech latach fundacja posuwała się naprzód z wielkim trudem. Escrivá nie mógł uzyskać wsparcia, środków finansowych ani określonej liczby osób, które poszłyby za nim. Jednak, zgodnie z jego rozumowaniem, sukcesu przedsięwzięcia nadprzyrodzonego nie mierzy się w tych samych kategoriach, co sukcesu inicjatywy ludzkiej. Przekazał chrześcijańskie przesłanie ze świadomością wypełnienia woli Bożej, "imperatywnego nakazu Chrystusa", jak zauważył. Uważał też, że w jakiś sposób pierwsze kroki lub porażka Dzieła zależą od jego własnego dążenia do świętości. Jak powiedział swojemu spowiednikowi, po zapoznaniu go z wymagającą listą umartwień cielesnych, "nie wahaj się zatwierdzić. - zauważ, że Bóg tego

ode mnie żąda, a poza tym muszę być świętym i ojcem, nauczycielem i przewodnikiem świętych"^[35].

[1] Por. Julio MONTERO i Javier CERVERA GIL, "Madrid en los años treinta. Ambiente social, político, cultural y religioso", *Studia et Documenta* 3 (2009) 13-39; Julio GONZÁLEZ-SIMANCAS Y LACASA, "San Josemaría entre los enfermos de Madrid (1927-1931)", *Studia et Documenta* 2 (2008) 147-203; Constantino ÁNCHEL, "Actividad docente de san Josemaría: el Instituto Amado y la Academia Cicuéndez", *Studia et Documenta* 3 (2009) 307-333.

[2] *Apuntes íntimos*, nr 331 (15 października 1931).

[3] *Apuntes íntimos*, nr 306 (2 października 1931). W latach 1928-1930 Escrivá nie używał żadnej

nazwy dla określenia rzeczywistości, której dawał życie. Następnie użył wyrażenia "Dzieło Boże".

[*] *Apuntes íntimos*, nr 306 (2 października 1931); jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie kursywy w cytowanych tekstach są w oryginale). Nie dysponujemy notatkami z 1928 roku, ponieważ pierwszy zachowany zeszyt *Apuntes íntimos* zaczyna się w marcu 1930 roku. Por. Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, *Droga* (wydanie krytyczno-historyczne), Rialp, Madryt 2004, wyd. 3, str. 19.

[4] *Apuntes íntimos*, nr 306. To zdanie jest notatką Escrivy z 1968 roku, kiedy wraz z Álvaro del Portillo dokonał rewizji *Apuntes íntimos* i wprowadził kilka uzupełnień i poprawek.

[5] *Apuntes íntimos*, nr 179. Álvaro del Portillo przepisał te słowa założyciela latem 1968 roku.

[6] List Josemaríi Escrivá do José Maríi Hernández Garnica, Rzym, 29 grudnia 1948, w AGP, seria A.3.4, 260-1, 480129-2 (założyciel wspomina wydarzenie z 2 października 1928).

[7] *Apuntes íntimos*, nr 978b (10 kwietnia 1933).

[8] Na temat teologicznego, kanonicznego i historycznego znaczenia założenia Opus Dei, por. Antonio ARANDA, "El bullir de la Sangre de Cristo". Estudio sobre el cristocentrismo del beato Josemaría Escrivá, Rialp, Madrid 2000; Carlos José ERRÁZURIZ M., "Refleksje na temat zasadniczej jedności między charyzmatem Opus Dei a jego konstytutywnym wymiarem instytucjonalnym", *Ius Ecclesiae* 31, 1 (2019) 289-302; José Luis ILLANES MAESTRE, "Datos para la comprensión histórico-espiritual de una fecha", *Anuario de Historia de la Iglesia* 11 (2002) 655-697; Gonzalo

REDONDO, "El 2 de octubre de 1928 en el contexto de la historia cultural contemporánea", Anuario de Historia de la Iglesia 11 (2002) 699-741; Pedro RODRÍGUEZ, Opus Dei: Estructura y Misión. Su realidad eclesiológica, Cristiandad, Madrid 2001.

[†] Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, Conversaciones con Mons. Escrivá de Balaguer (wydanie krytyczno-historyczne), Rialp, Madrid 2012, nr 24 (wywiad przeprowadzony w 1967 r.). Escrivá tłumaczył w czasie swojego życia, że Bóg wzywa wszystkich ochrzczonych do świętości. Miejsce, jakie każdy zajmuje w świecie, nie zmienia, nie powiększa ani nie pomniejsza jakości powołania: "Świętość nie jest czymś dla uprzywilejowanych, ale wszystkie drogi ziemskie, wszystkie stany, wszystkie zawody, wszystkie uczciwe zadania mogą być boskie" (tamże, nr 26).

[9] *Apuntes íntimos*, nr 179 (te słowa Założyciela zostały przepisane przez Álvaro del Portillo w 1968 roku); *Apuntes íntimos*, nr 179 (22-III-1931); *Apuntes íntimos*, nr 475b (12-XII-1931); *Apuntes íntimos*, nr 475b (12-XII-1931). O początkach Dzieła por. John F. COVERDALE, *La fundación del Opus Dei*, Ariel, Madrid 2002.

[‡] Pius XI, Encyklika *Rerum Omnium*, w: *AAS* 15 (1923) 50. Pod koniec XIX i na początku XX wieku intelektualiści i instytucje kościelne odnowiły teologię i rozbudziły świadomość chrześcijańską. Wśród poruszanych tematów znalazły się studia nad Biblią i Ojcami Kościoła, odnowa liturgiczna, badania nad istotą i działalnością Kościoła oraz misja świeckich księży i świeckich. Wezwanie wszystkich chrześcijan do dążenia do świętości - temat, który pojawiał się już u niektórych autorów duchowych, takich jak św.

Franciszek Salezy (1567-1622) -
odrodziło się w tym okresie wśród
specjalistów od ascezy i mistyki,
takich jak Adolphe-Alfred Tanquerey,
Otto Zimmermann i Chryzogonus od
Jezusa w Sakramencie (por. Vincente
Bosh *Llamados a ser Santos. Historia
contemporánea de una doctrina*,
Palabra, Madrid 2008, s. 33-65).

[10] Medytacja z 14II1964 r., cytowana
w Andrés VÁZQUEZ DE PRADA,
Założyciel Opus Dei, I, o. c., s. 318;
Apuntes íntimos, nr 1869 (14-
VI-1948). Por. List 20, nr 249, AGP,
seria A.3, 95-3-1. Po latach dodał, że
spędził ten czas "jakby w stuporze; i
to Pan mnie prowadził i
wyprowadził" (List 15, nr 5, w AGP,
seria A.3, 93-1-4).

[11] AGP zawiera ponad czterdzieści
wycinków prasowych,
opublikowanych w latach 1920-1933,
dotyczących różnych instytucji
katolickich - związków pobożnych,

zakonów tercjarskich i stowarzyszeń - oraz szkół wyznaniowych, kongresów i wydawnictw w Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych, Francji, Holandii, na Węgrzech, we Włoszech i w Polsce. Josemaría Escrivá opracował je z pomocą José Romeo (por. AGP, seria A.1, 6-4-1, seria A.3, 179-1-5 i 179-1-6).

[12] Por. autobiograficzna relacja José Romeo Rivero (początek 1935), w AGP, seria A.2, 34-3-10. Romeo i Rodríguez opuścili Dzieło w 1935 r. (por. José Luis GONZÁLEZ GULLÓN, DYA. La Aca

[13] *Apuntes íntimos*, nr 179 (22-III-1931); *Apuntes íntimos*, nr 179. Te słowa Założyciela zostały przepisane przez Álvaro del Portillo w 1968 roku.

[14] *Apuntes íntimos*, no. 1871 (14-VI-1948); *Apuntes íntimos*, no. 1872 (14-VI-1948). Na temat tego wydarzenia zob. Francisca R.

QUIROGA, "14 de febrero de 1930: la transmisión de un acontecimiento y un mensaje", *Studia et Documenta* 3 (2009), 163-189.

[§] Por. *Apuntes íntimos*, nr 1868 (14-VI-1948). Escrivá zaczął używać łacińskiego tłumaczenia Dzieła Bożego - Opus Dei - po wojnie domowej w Hiszpanii, kiedy musiał przedstawić statuty biskupowi Madrytu-Alcalá. Z drugiej strony, nie zgadzał się, aby ludzie Dzieła byli określani przez apelatyw - jak to zwykle ma miejsce w przypadku członków zgromadzeń zakonnych - ponieważ byli oni świeckimi obywatelami, jak wszyscy inni w społeczeństwie obywatelskim.

[¹⁵] *Apuntes íntimos*, nr 290 (IX-1931) i nr 240 (24-VIII-1930). W 1931 roku napisał: "Skuteczne królowanie Chrystusa, cała chwała Bogu, dusze": *Apuntes íntimos*, nr 171 (10-III-1931).

[16] Por. Notatka odręczna, w AGP, seria A.3, 87-6-1.

[17] Por. Notatka odręczna, w AGP, seria A.3, 175-9-1.

[18] *Idem.*

[19] *Apuntes íntimos*, nr 14 (13-III-1930), nr 65 (16-VI-1930) i nr 60 (16-VI-1930).

[20] *Apuntes íntimos*, nr 993 (30-IV-1933).

[21] List 13, nr 11, w AGP, seria A.3, 92-6-2.

[22] *Apuntes íntimos*, nr 306 (to zdanie jest interpolacją Escrivá z 1968 r.); Wspomnienie Pedra Rocamory Vallsa, Madryt, 12-XI-1977, w AGP, seria A.5, 241-1-5.

[23] Na temat Zorzano zob. José Miguel PERO-SANZ ELORZ, Isidoro Zorzano Ledesma. Ingeniero industrial

(Buenos Aires, 1902 - Madryt, 1943), Palabra, Madryt 2009, wydanie piąte.

[24] *Apuntes íntimos*, nr 548. To zdanie jest apostilla autorstwa Escrivá z 1968 roku.

[25] *Apuntes íntimos*, nr 164. To zdanie jest adnotacją Escrivá z 1968 roku.

[26] *Apuntes íntimos*, nr 731d (20 maja 1932).

[27] *Apuntes íntimos*, nr 217 (7 sierpnia 1931). Pierwsze idee Josemaríi Escrivá, dotyczące uświęcenia pracy, są związane z tym wydarzeniem założycielskim. W *Apuntes íntimos* można znaleźć dalsze wzmianki: "Praca uświęca i zobowiązuje każdego" (nr 970b, 28 marca 1933).

[28] List 29, nr 60, w AGP, seria A.3, 94-1-5.

[29] Później Escrivá uzupełnił to zdanie o dodatek chrystologiczny i

powtórzył je jako motto swojego życia: "Ukryć się i zniknąć to moja sprawa, aby tylko Jezus mógł jaśnieć" (List Josemaríi Escrivá do członków Dzieła, Rzym, 28 grudnia 1975, w AGP, seria A.3.4, 309-2, 750128-2). Idea ścieżki czy też małej drogi duchowego dzieciństwa jest oryginalna dla św. Teresy z Lisieux. Por. Federico M. REQUENA, "San Josemaría Escrivá de Balaguer y la devoción al Amor Misericordioso (1927-1935)", *Studia et Documenta* 3 (2009) 139-174. Sam papież Pius XI napisał w swojej encyklice *Miserentissimus Redemptor* (8 maja 1928 r.), że nabożeństwo do Serca Jezusa "zawiera w sobie sumę całej religii, a nawet najdoskonalszą normę życia": AAS 20 (1928) 178.

[30] Por. Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, *Santo Rosario* (wydanie krytyczno-historyczne), Rialp, Madryt 2010.

[31] Por. Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, Droga, dz. cyt. str. 28-30.

[32] Por. José Luis GONZÁLEZ GULLÓN i Jaume AURELL, "Josemaría Escrivá en los años treinta: los sacerdotes amigos", Studia et Documenta 3 (2009) 41-106.

[33] Escobar zmarła 13 września 1933 roku. Por. José Miguel CEJAS, La paz y la alegría: María Ignacia García Escobar en los comienzos del Opus Dei. 1896-1933, Rialp, Madrid 2001; Gloria TORANZO, "Los comienzos del apostolado del Opus Dei entre mujeres (1930-1939)", Studia et Documenta 7 (2013) 15-93.

[34] Por. José Luis GONZÁLEZ GULLÓN, DYA. La Academia y Residencia en la historia del Opus Dei, o. c., str. 60-64. Ponadto jeden z uczestników zamachu, Luis Gordon - młody profesjonalista, który niedawno dołączył do Dzieła - zmarł w listopadzie na zapalenie płuc. Por.

Pedro Pablo ORTÚÑEZ GOICOLEA i
Luis GORDON BEGUER, "Luis Gordon
Picardo. Un empresario en los
primeros años del Opus Dei
(1898-1932)", *Studia et Documenta* 3
(2009) 107-138; José Miguel Cejas,
José María Somoano en los
comienzos del Opus Dei, Rialp,
Madrid 1995.

^[35] *Apuntes íntimos*, nr 1076 (6-
XI-1933); *Apuntes íntimos*, nr 1725
(22-VI-1933).